



GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 215

Częstochowa, wtorek 30 października 1945 r.

Rok I.

Przemówienie prezydenta Trumana

Współpraca międzynarodowa warunkiem przyszłego pokoju

WASZYNGTON (Antena wł.) — W sobotę Stany Zjednoczone obchodziły uroczystości swoje doroczne święto floty. Nowy Jork święcił ten radosny dla Stanów Zjednoczonych dzień pod przewodnictwem prezydenta Harry Trumana, który, korzystając z tego święta, przekazał oficjalnie marynarce amerykańskiej nowy wspaniały lotniskowiec, noszący nazwę „Franklin Delano Roosevelt”. Po tej uroczystości prezydent Truman przejechał ulicami miasta do wielkiego parku nowojorskiego „Central Park”, gdzie wygłosił swoje półgodzinne przemówienie, które bezspornie jest jedną z najważniejszych wypowiedzi prezydenta Trumana w zakresie polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

„Zapewnialiśmy świat niejednokrotnie i robimy to i teraz — rozpoczął swe przemówienie prezydent Truman — że Stany Zjednoczone nie pragną ani pędzić ziemi, z wyjątkiem baz, niezbędnych dla celów naszej obrony narodowej. Stany Zjednoczone nie prowadziły nigdy i nie będą prowadziły polityki agresji, tym niemniej jednak utrzymywać muszą potężne siły zbrojne po pierwsze, by nasza armia, marynarka i lotnictwo współdziałać mogły wspólnie z naszymi sojusznikami we wprowadzeniu w życie zasad pokoju, o który przez sześć lat walczyły narody zjednoczone. — Po drugie, by Stany Zjednoczone wypełnić mogły swe zobowiązania natury wojskowej, które przyjęły na siebie, jako członkowie rodziny Narodów Zjednoczonych w dziele zabezpieczenia trwałego pokoju, po trzecie, by współpracować z innymi krajami amerykańskimi dla zagwarantowania bezpieczeństwa niektórym państwom Ameryki Południowej, po czwarte, by siły amerykańskie mogły zagwarantować należytą obronę własnego terytorium przed jakąkolwiek agresją.

Te cztery zadania amerykańskich sił zbrojnych — mówił dalej prezydent Truman — nie prowadzą do wojny, lecz przeciwnie, do zagwarantowania pokoju. — Przechodząc do zagadnień polityki zagranicznej USA, prezydent Truman stwierdził, że stoi ona na gruncie słuszności i sprawiedliwości.

„Będziemy realizować te zasady — mówił prezydent — ponieważ uważamy je za dobre i słuszne i nigdy nie zgadzamy się na kompromis ze złem. Nie osiąga się doskonałości z dnia na dzień, lecz na drodze stopniowego postępu współpracy międzynarodowej, utrzymanej w ramach naszych dotychczasowych ideałów.”

Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych opierać się będzie na 12-tu zasadach, których omówieniem zajął się następnie prezydent Truman.

„Stany Zjednoczone — mówił prezydent Truman — nie dążą, ani nie będą dążyć do żadnej ekspansji terytorialnej i nie ukladają żadnych planów agresji w odniesieniu do jakiegokolwiek państwa na świecie.

Stany Zjednoczone stoją na stanowisku, że wszystkie państwa, które na skutek działań wojennych utraciły swoje prawa suwerenne, winny je obecnie w pełni odzyskać.

Stany Zjednoczone nie zaaprobują żadnych zmian terytorialnych w ramach żadnego państwa, o ile nie nastąpią one z pełną zgodą zainteresowanych narodów.

Stany Zjednoczone są zdania, że wszystkie narody winny mieć możliwość zadecydowania o swoim ustroju. Zasada ta ma mieć zastosowanie wszędzie.

Wspólnie z innymi sojusznikami Stany Zjednoczone udzieli pomocy krajom pokonanym w ukształtowaniu na ich terenie rządów demokratycznych. W krajach tych nie może być miejsca na nazizm i faszyzm w żadnej postaci.

Stany Zjednoczone nie uznają nigdy rządów narzuconych siłą i wbrew woli ludności.

Wszystkie państwa, należące do rodziny narodów zjednoczonych, winny mieć zagwarantowane prawo pełnego korzystania z wolności mórza i śródlądowych dróg wodnych.

Wszystkie kraje winny mieć dostęp do źródeł surowcowych i do handlu światowego.

Ścisła współpraca międzynarodowa jest najlepszą rekompensacją dla poszczególnych państw zachowania ich niepodległości i suwerenności.

Pełna współpraca w dziedzinie gospodarczej jest niezbędnym warunkiem poprawy bytu i usunięcia niedostatku.

Stany Zjednoczone będą dążyć do zdecydowania do ugruntowania wolności wypowiedzenia się i wolności sumienia we wszystkich krajach świata.

Stany Zjednoczone są przekonane, że dla zachowania pokoju na świecie jest konieczne istnienie Organizacji Narodów Zjednoczonych, które w każdej chwili będą gotowe użyć swej siły przeciw każdemu napastnikowi.

„Na tych zasadach — mówił prez. Truman — opiera się polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych i w oparciu o te zasady naród amerykański patrzy z ufnością w przyszłość.

Przechodząc do kwestyj rozbieżności, które zaistniały w obozie sprzymierzonych, prez. Truman stwierdził, że rozbieżności te dadzą się bezwzględnie usunąć. Do tego jednak niezbędne są dwa czynniki, a mianowicie: wyrozumienie i stanowczość wszy-

stkich sojuszników oraz gotowość do daleko idącej współpracy.

Omawiając zagadnienie bomby atomowej prez. Truman oświadczył, że epokowy ten wynalazek nie wpłynie w żadnym stopniu na zmianę zasad polityki USA, a raczej tylko na jak najszybszą ich realizację, co w znacznym stopniu przyczyni się do zlikwidowania obecnie istniejących różnic.

Posiadanie bomby atomowej nie stanowi groźby dla nikogo i świat może być pewien, że Stany Zjednoczone nie zawiodą pokładanego w nich zaufania. Naród amerykański żywi nadzieję, że współpraca narodów w kierunku pokojowym umożliwi zlikwidowanie możliwości, że bomba atomowa będzie kiedyś użyta jako narzędzie mordu.

„Zmierzałimy wspólnie z innymi sojusznikami — zakończył swe przemówienie prez. Truman — do osiągnięcia tego celu, który wytknęliśmy sobie i obecnie, tą samą drogą współpracy międzynarodowej, stosownie do zasad, które sobie wytknęliśmy, zmierzamy będziemy do ugruntowania pokoju światowego.”

Wizyta amb. Harrimana u Generalissimusa Stalina

MOSKWA. — Agencja TASS donosi: „W prasie zagranicznej pojawiły się nieścisłe i czasem sprzeczne ze sobą wiadomości, dotyczące orędzia, które prezydent Stanów Zjednoczonych Truman przesłał generalissimusowi Stalinowi.

Kola miarodajne podały do wiadomości, że orędzie zostało wysłane przez prezydenta Trumana dnia 14 października i wręczono generalissimusowi Stalinowi 24 paźdź.

przez ambasadora Stanów Zjednoczonych Harrimana, który otrzymał specjalne polecenie odwiedzania Stalina i przedstawienie komentarzy do orędzia prezydenta. — Ambasador Harriman odwiedził generalissimusa Stalina w okolicach Soczy, gdzie przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych ZSRR spędza urlop i odbył z nim dwie rozmowy.

Dnia 26 października ambasador Harriman powrócił do Moskwy.

Benesz zatwierdzony na stanowisku prezydenta Czechosłowacji

PRAGA (Antena wł.) — Wczoraj w dniu czeskiego Święta Niepodległości prezydent Benesz zatwierdzony został jednomyślnie na stanowisku prezydenta Republiki przez tymczasowe Zgromadzenie Czechosłowackie.

W przemówieniu, wygłoszonym do Zgromadzenia prezydent Benesz oświadczył, że Czechy popierać będą Organizację Narodów Zjednoczonych i dalej pójdą drogą współpracy ze Związkiem Radzieckim, W. Brytanią i Stanami Zjednoczonymi. Odnosił nadchodzących wyborów prezydent Benesz stwierdził, że będą one przeprowadzone w sposób niekompromujący i demokratyczny.

Prezydent Benesz zapowiedział kontynuowanie polityki upaństwowiania wytwórczości w imię dobra narodu i państwa.

Zapowiedział on również, że wysiedlanie Niemców i Węgrów z terenu Czechosłowacji będzie nadal kontynuowane.

PRAGA (Antena wł.) — Z Pragi donoszą,

że prezydent Republiki Czechosłowackiej dr. Edward Benesz oświadczył, że rząd czechosłowacki zdecydowany jest oczyścić kraj z ludności niemieckiej oraz z wszelkich pozostałości faszyzmu.

OŚWIADCZENIE MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH USA

NOWY JORK. — Ministerstwo Wojny USA podało do wiadomości, że w chwili obecnej poza granicami Stanów Zjednoczonych znajduje się 3.750.000 amerykańskich żołnierzy i oficerów, którzy nie są konieczni potrzebni dla celów okupacyjnych i którzy powrócą do USA do 1 lipca 1946 r. Od powyższego terminu wojska okupacyjne USA będą liczyły 870.000 ludzi, z których 370.000 będzie znajdowało się w Europie i w rejonie Morza Śródziemnego, zaś 400.000 w rejonie Pacyfiku, a 100.000 w okolicy Kanału Panamskiego i na Alasce.

Odnalezienie Fischera i Greisera

LONDYN (PAP). — Dzięki staraniom stałej delegacji polskiej przy międzynarodowej komisji do badania zbrodni wojennych w Londynie oraz delegacji ministerstwa sprawiedliwości, przybyłej z Warszawy udało się odszukać na terenie okupacji amerykańskiej w Niemczech szeregi hitlerowców, odpowiedzialnych za zbrodnie, popełnione w Polsce. Delegat polski dr. Mieczysław Szerer wyjechał specjalnie do Wiesbaden i Frankfurtu i ustalił, że w amerykańskich obozach III i VII armii znajdują się następujący przestępcy: były gubernator dystryktu warszawskiego — dr. Fischer, gauleiter „Warthegau” Artur Greiser, Kurt Burgsdorf — b. gubernator dystryktu Kraków; dr. Herman Senkovsky, szef departamentu finansów i monopolu t. zw. rządu Generalnej Gubernii oraz szeregi innych wysokich urzędników Generalnej Gubernii.

Przestępcy ci zostali zgłoszeni przez stałą delegację polską przy Komisji Badania Zbrodni Wojennych jako zbrodniarze.

Na podstawie dołączonych dowodów winy Komisja Międzynarodowa wpisała ich na oficjalną listę przestępców wojennych. Obecnie są w toku starania, podjęte przez delegację polską w sztabie armii amerykańskiej, by uzyskać wydanie 1-ej grupy przestępców i odstawić ich do kraju, gdzie staną przed Sądem Specjalnym.

NOWA LISTA PRZESTĘPCÓW WOJENNYCH

LONDYN (PAP). — Urzędująca przy Organizacji Narodów Zjednoczonych komisja dla spraw przestępców wojennych utworzyła na żądanie Jugosławii, Francji i Wielkiej Brytanii nową listę przestępców wojennych, na której figurują nazwiska 465 Bułgarów i Włochów. Lista ta została wysłana do władz wojskowych państw sprzymierzonych, celem aresztowania podejrzanych. Nazwiska osób, znajdujących się na tej liście chwilowo trzymane są w tajemnicy.

Głos z Białego Domu

„Nie osiąga się doskonałości świata z dnia na dzień, lecz na drodze stopniowego postępu współpracy międzynarodowej” powiedział w swoim sobotnim przemówieniu prezydent Truman. I może to zdanie wypowiedziane przez amerykańskiego męża stanu jest właśnie najbardziej znamienne i stanowi myśl przewodnią całego przemówienia prezydenta. Przemówienie Trumana jest bodajże najważniejszym jego wypowiedzeniem się od chwili objęcia przez niego urzędu prezydenta. Pierwsza część jego expose była umotywowaniem postawienia przez niego wniosku w sprawie utrzymania przymusowej służby wojskowej w Stanach Zjednoczonych także i w okresie pokoju. Cztery powody tego kroku wykazują jasno pokojowe tendencje Stanów Zjednoczonych i rozprawiają mitem o wojnie, który popularny jest do tej chwili w pewnych kręgach społeczności światowej. Potężna armia, flota i lotnictwo Stanów Zjednoczonych nie mają być zapowiedzią wojny, przeciwnie mają się stać gwarancją i rekompensacją pokoju. Mają one być potężnym narzędziem, które raz na zawsze w połączeniu z orężem sojuszników wykluczy możliwość ponownego odrodzenia się militarystyki niemieckiej i imperialistycznych tendencji „państwa samurajów”. Nie zapominał na obszarze Pacyfiku nie jest sprawą prostą i spoczywa ona prawie wyłącznie na barkach Stanów Zjednoczonych.

Ciągle niepokój w Indonezji, ruchy powstańcze w Indochinach są dziełem nie czym innym jak tylko nie mogących pogodzić się z losem i klęską Japończyków. Militarizm japoński został pobity ale nie dobity. I dlatego potrzebna jest silna armia i flota Stanów Zjednoczonych.

Zasady amerykańskiej polityki zagranicznej wyłożone przez prezydenta Trumana są dowodem dążności Stanów Zjednoczonych do ugruntowania w świecie prawdziwej demokracji, o którą przez sześć lat walczył niezmordowanie oboz sojuszników. Świadczy o tym najlepiej gotowość Stanów Zjednoczonych udzielenia pomocy narodom pokonanym w przeprowadzeniu prawdziwej demokratyzacji ich ustroju. Je dno jest tylko zastrzeżenie. Nie ma tam miejsca na nazizm i faszyzm. Dwa te kierunki sprowadziły na świat tyle nieobliczalnych wprost klęsk, że w chwili obecnej nawet myśl o ich regeneracji musi być z góry odrzucona. Z całej mowy prezydenta Trumana przebiega apel o współpracę między narodami, bo jedynie ta droga może doprowadzić do trwałego pokoju. Rozbieżności, które zaistniały w obozie sojuszników i o których się tyle mówiło i snuło tyle domysłów, są zdaniem prezydenta do przewyższenia i nie stanowią w żadnym wypadku groźby dla pokoju. To jest również niesłychanie ważne dla wymęczonego świata. Ze tak jest świadczy reszta i inne fakty. Agencja Reutersa doniosła ostatnio, że rozmowy, które miały miejsce w ostatnim czasie między ambasadorem USA w Moskwie Harrimanem a generalissimusem Stalinem toczyły się w nader przyjaznej atmosferze i przyczynią się niewątpliwie do rozjaśnienia nieco zachmurzonego horyzontu politycznego świata. Przemówienie Trumana jest zapowiedzią, że Stany Zjednoczone zrywając ze swą dawną polityką nie mieszaną się w sprawy europejskie wezmą zgodzie ze swą rolą członka rodziny Narodów Zjednoczonych czynny udział w życiu politycznym świata.

Sprawa bomby atomowej jest również jednym z zagadnień, których omówieniem zajął się prezydent Truman, stwierdzając że nie stanowi ona straszaka i groźby dla nikogo. Zresztą należy żywić nadzieję, że świat wykorzysta energię atomową do czego innego niż do masowego morderstwa. Świat ma zupełnie dosyć silnych wroży i jest daleki od pragnienia nowej wojny. Przemówienie prezydenta Trumana jest optymistyczną zapowiedzią jaśniejszej przyszłości. Świat nie może przecież zmarnować tego co osiągnął kosztem milionów istnień ludzkich i wspólnym wysiłkiem tylu narodów.

(b. s.)

ZAMIESZKI NA MALAJACH

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi z Singapuru, że celm rozproszenia demonstracji, w miastach i wsiach prowincji Perak na Malajach (kolonia angielska, na półwyspie Malajskim) w końcu ubiegłego tygodnia zostały wezwane wojska angielskie i hinduskie. W demonstracjach brały udział tłumy, niosące sztandary z napisami „Żadamy pracy, żadamy rytmu”

Stanisława Zielińska

Polacy w Szwajcarii łakną wiadomości z kraju

Trudności w repatriacji setek tysięcy Polaków, emigrantów przymusowych i dobrowolnych, doświadczonych i niedoświadczonych wojną, niewolą i terrorem, są już wszystkim dokładnie znane, tak od strony technicznej (komunikacja), jak i od strony politycznej i „propagandowej”, dyrgowanej osobiście i za pomocą zaślepionych przez czynniki obce i własnej reakcji.

Zdawałoby się, że materiału do oburzenia się nabieraliśmy przez lata okupacyjne tak wiele, że starczyłoby go całej Europie na wiele dziesiątków lat. Naiwni! — materiały takie zbieramy i nadal, niejednokrotnie z dostaw w najczarniejszych myślach nieprzewidywanych i to tak obficie, że po prostu aby nie nużyć monotonią „oburzania”, trzeba notować tylko fakty bardziej jaskrawe, fakty — wykrzykniki!

Redakcję naszą odwiedził przybysz ze Szwajcarii, „dezertor” z obozu internowanych Polaków w okolicach Neuchâtel. — Stęskniony do Ojczyzny, nie mogąc już dłużej wytrzymać w fali sprzecznych wiadomości o kraju, pragnąc wreszcie „ratować polskie dusze”, poddane szkodliwym wpływom, przyłączył się potajemnie do transportu żołnierzy sowieckich i wraz z nim przybył do granic Polski.

W pociągu zetknął się z krajową co prawda nie bardzo „czystą” grandą, jaką współtworzą: szabrownicy, przemysłnicy bimbru, spekulanci na większą i mniejszą skalę, łowcy własnych wrażeń i cudzej fortuny. Ludzie, którzy sami będąc wykołnieni, spaczni i niemoralni, widzą, i to widzą tendencyjnie, jedynie wykołnienia, spaczenia i niemoralności. Drapieżnicy lżejszego kalibru, uzurpujacy sobie prawo do egzystencji na podstawie istnienia drapieżników kalibru cięższego. Ludzie, którzy nie chcą ogarnąć trudności walki z demoralizacją, a wyniki jej jakkolwiek smakowane z zadowoleniem, że to „kto inny wpadł”, bagatelizują. Ludzie okradający w konsekwencji spekulacji na zwykłe i zniszczenie tego właśnie robotnika czy urzędnika, którego ciężkie warunki egzystencji z „oburzeniem” podnoszą, którzy szkoda Państwu i osadnikowi na Zachodzie, w dużej mierze im właśnie zawdzięczającemu przydomek „dzikiego”. Jednym słowem ludzie, którzy mogą być tylko przedmiotem krytyki, ale nigdy jej podmiotem! Przy skrupulatnym zbieraniu, nie kwapiąc się o odróżnienie prawdy od błagi, zawsze i na każdym miejscu można zbierać masę faktów ujemnych. Nierównie bardziej można by ośnić przybysza faktami dodatnimi, od których

„propaganda pociągowa” stroni nader starannie.

Z podwójnie zatrutą duszą przyszedł do nas ob. Witold Kruczek, uczestnik powstania warszawskiego, wywieziony 5 października 1944 r. do Rzeszy, a w maju r. b. przewieziony do Szwajcarii. Gość nasz opowiada o antagonizmie, jaki powstał na terenie obozu między żołnierzami a pewną częścią oficerów, którzy czerpali zyski z wynajmu tych pierwszych okolicznym przedsiębiorstwom, a niejednokrotnie działali na ich szkodę wobec władz szwajcarskich. Poza tym „opieka” wyrażała się stosowaniem zbędnego wśród ludzi, których najbliższą przyszłością miała być praca pokojowa, ścisłego regulaminu wojskowego. — Nie o pracy pokojowej mówił jednak ten major, który zapowiedział rozkwatowanie się żołnierzom: „jak tu do was przyjdzie kto i będzie was namawiał do powrotu do kraju — to przepędźcie go!” lub ten, który oświadczył cynicznie: „Jestem faszystą — i żałuję, że Niemcy przegrali wojnę, bo teraz trudno nam będzie cokolwiek

zrobić” (!!) Owemu „faszyscie” i jemu podobnym marzyło się stworzenie polskiego SS z warszawiaków, przywiezionych po powstaniu.

Żołnierze polscy byli m. in. założycielami Zjednoczenia Demokratycznego Polaków w Szwajcarii, z początku tajnego, które wydawało gazetkę własną „Polska Ludowa”, następnie jawnego od chwili uznania Rządu Jedności Narodowej przez państwa sprzymierzone. Z chwilą tą „faszyści” polscy stracili zaplecze w Londynie i musieli usunąć się ze swych stanowisk, niektórzy z pokaznym majęteczkiem, pozostawiając za sobą bałagan np. w poselstwie.

Oficjalna „działalność” została tym samym zakończona, ale pozostała nieoficjalna! Pole do popisu niestety w Szwajcarii, której honorowym obywatelem jest po dziś dzień, nieprzerwanie używający ongiś reprezentacyjnej figury do roli marionetki Ignacy Mościcki jest dość szkie. Wiele z pism szwajcarskich, zwłaszcza wydawanych w języku niemieckim posiada zabarwienie faszystowskie specjalnie

w artykułach o Polsce. Asumpt dla „patriotów” z kliki londyńskiej oczywisty! Wychodzi też ponoć — nawet dobrze redagowane (Igać nie trudno!) — pismo „Pod prąd” reakcji polskiej. „Patrioci” owi nie ograniczają się do działalności słownej — kilkakrotnie już bowiem próbowali zgładzić gen. Prugar-Ketlinga, b. oficera armii Andersa, gorącego propagatora repatriacji!

Odpowiedzią na wysoki reakcyjny był Zjazd Repatriacyjny Polaków w Brnie w dniu 22 lipca b. r., na którym zaznaczyła się, jak określił nasz rozmówca „bojowa postawa powrotu do Ojczyzny”.

Ob. Kruczek był jednym z najczynniej zabiegających o repatriację. Z wielką troską mówi nam teraz o rozmiarach, najwidoczniej obfitujących w środki i opartej na prosperujących w ukryciu ośrodkach reakcji, propagandy, o jej jadowitości, swoistej argumentacji wyzywającej się tym łatwiej, że środkami, jakimi dysponuje prawdziwie polska informacja, są nader skromne. Poza nieliczne dochodzącymi „Nowa Epoka”, „Zielonym Sztandarem”, „Wsia” — odczuwa się brak pism polskich, wychodzących w kraju. Ob. Kruczek pragnie poświecić się pracy dostarczania materiału informacyjnego, przede wszystkim pism, z Polski do Szwajcarii.

Jeśli prawda jest — a słowa naszego rozmówcy uderzały akcentami szczerości, nie kłamanej troski i rozumnego zapału — że rodacy nasi, przebywający jeszcze przymusowo w Szwajcarii, nie są dostatecznie informowani o tym, co współcześnie dzieje się w naszym i ich Państwie, jeśli nieopatrznie zdaje ich się, choćby w części, na wpływy wrogiej obecnej rzeczywistości polskiej, o ile nie Polsce, propagandy — stan taki ulec musi zmianie. Musimy „ratować polskie dusze” przed groźbą im zalewem! Jeśli Polacy w Szwajcarii oderwani są od ziemi ojczystej, jeżeli oddychać nie mogą powietrzem polskim, niechże przynajmniej w słowie i druku mają Polskę! — niech wiedzą, co się w Niej dzieje, jaka Ona jest nie tylko na świecie, ale i na codzień, w twardej pracy, w mokołach walki z trudnościami okresu powojennego. Niech wiedzą, jakim potem obława są role chłop jak się trudzi robotnik w fabryce, ile dobrej woli wkłada w swą pracę urzędnik. Niech usłyszą głos ludzi uczelnych! Głos ludzi pracy! — ten głos, który wzywa: „Przybysza! — przybysza! dopomóż nam!”.

Repatriacja Polaków do kraju posuwa się naprzód

RZYM (Antena wł.) — Wczoraj odbyła się tutaj konferencja w sprawie repatriacji do kraju Polaków przebywających we Włoszech, w której wziął udział ambasador Rzeczypospolitej Polskiej prof. Stanisław Kott. 13.000 Polaków zgłosiło się na powrót do Ojczyzny. Rząd Polski wystąpił do rządu Czechosłowackiego o pozwolenie na przejazd repatriantów polskich z Włoch przez teren Czechosłowacji.

WARSZAWA (Antena wł.) — Ze stolicy wyjechały 3 misje do spraw repatriacji, a mianowicie: jedna do strefy okupacyjnej angielskiej na terytorium niemieckim, druga do Wiednia i trzecia do Szwajcarii.

KRAKÓW (Antena wł.) — Attache wojskowy przy ambasadzie brytyjskiej w Warszawie odwiedził punkty repatriacyjne w Dziedziach oraz w Kudowie, stwierdzając, że delegaci amerykańscy współpracują ściśle we wszelkich kwestiach odnoszących się do repatriacji z PUR-em.

WSPÓŁPRACA MIĘDZY NARODOWYMI ZWIĄZKÓW ZAW. WZRASTA

LONDYN (Antena wł.) — Rada Generalna brytyjskich Związków Zawodowych postanowiła zwrócić się do rządu Wielkiej Brytanii z wnioskiem o usunięcie kontroli pracy w stosunku do obywateli, którzy przeżyli 30-ci lat życia.

Następnie Rada Generalna brytyjskich Związków Zawodowych postanowiła nawiązać ścisłą łączność z amerykańską organizacją Związków Zawodowych. Podobnie francuskie Związki Zawodowe postanowiły

uzgadniać wszelkie kwestie dotyczące świadczenia pracy ze Związkami Zawodowymi amerykańskimi.

KATOWICE (Antena wł.) — Związki Zawodowe na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego zajmują się obecnie opracowaniem rezolucji na Kongres Związków Zawodowych, którzy ma się w czasie najbliższym odbyć w Warszawie.

Z SRR odhuczuje uczelnie

MOSKWA (Antena wł.) — Jednym z głównych zadań władz radzieckich na terenach wyzwolonych jest odbudowa wyższych uczelni. W czasie ostatniego roku szkolnego otworzono 760 wyższych uczelni, w których murach studiuje 562 tysiące studentów.

RUMUNIA W WALCE Z RESZTKAMI FASZYZMU

LONDYN (Antena wł.) — Agencja Reutersa donosi, że w czasie wywiadu, udzielonego jej korespondentowi w Bukareszcie, rumuński minister propagandy oświadczył, że prasa rumuńska do tej chwili nie będzie miała pełnej wolności i do tej chwili będzie cenzurowana, dopóki nie zostaną wykorzenione z Rumunii resztki faszizmu, który ścigał na Rumunię tak wielkie klęski.

W dalszym ciągu wywiadu minister stwierdził, że sytuacja gospodarcza Rumunii jest bardzo ciężka, ale że czyni się wszystko, by jak najszybciej doprowadzić do poprawy warunków życia na terenie całej Rumunii.

ZJAZD KOMUNISTYCZNEJ PARTII RUMUNII

BUKARESZT — W ostatnich dniach zakończył obrady zjazd Komunistycznej Partii Rumunii. Na zjeździe przyjęto sprawozdanie polityczne centralnego komitetu, uchwalono statut partii i wybrano centralny komitet w składzie 27 członków i 8 zastępców. Na plenarnym posiedzeniu centralnego komitetu wybrano biuro polityczne.

WSPÓŁPRACA PARTII DEMOKRATYCZNYCH W RUMUNII

BUKARESZT (PAP). — Na kongresie Narodowej Partii Chłopskiej w Rumunii postanowiono współpracować ściśle z innymi partiami politycznymi i popierać rząd demokratyczny, mający na celu odbudowę niepodległej Rumunii.

W kilku wierszach

Londyn. Lord Alexander oświadczył, że angielska flota wojenna straciła w okresie wojny ponad 730 okrętów i powyżej 50.000 oficerów i marynarzy.

Waszyngton. Z początkiem 1944 roku, liczebność armii amerykańskiej poza granicami kraju będzie zmniejszona do 870.000, w rejonie Pacyfiku, będzie rozmieszczone 400.000 żołnierzy, w Europie i rejonie Morza Śródziemnego 870.000. Kanał Panamski, strata Alaski i inne 100.000.

Moskwa. W Kijowie odbyła się pierwsza konferencja Związku Patriotów Polskich na Ukrainie. W konferencji wzięło udział 58 delegatów.

Waszyngton. Rząd Stanów Zjednoczonych zamierza uznać nowy rząd Wenezueli.

Belgrad. W wielu okragach Jugosławii odbyły się wybory lokalne, w wyniku których Front Narodowy odniósł walne zwycięstwo. W Macedonii głosowało 90 proc. uprawnionych, w Serbii 80 proc., w Dalmacji 87 proc.

Paryż. W Bordeaux zostało założone Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Francuskiej.

Stokholm. W sali „Medborgarhuset” odbył się wieczór polski pod protektoratem posła Ostrowskiego. Wieczór odbył się z udziałem najwybitniejszych artystów Stokholmu. Udziałowi doświadczeni z wieczoru przeznaczono na odbudowę Warszawy.

Londyn. United Press donosi, że dyrektor niemieckiego Instytutu Patologicznego w Szanghaju — prof. Karl Neumann, został aresztowany jako przestępca wojenny.

STATUT

NARODÓW ZJEDNOCZONYCH WSZEDŁ W ŻYCIE

WASZYNGTON. — Dnia 24 października minister spraw zagranicznych USA Byrnes podpisał protokół, stwierdzający, że Statut Narodów Zjednoczonych wszedł w życie. W czasie uroczystości w Ministerstwie minister Byrnes wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.: W dniu dzisiejszym przedstawiciel Związku Radzieckiego złożył w ministerstwie spraw zagranicznych dokument rządu radzieckiego, ratyfikujący Statut Narodów Zjednoczonych. 29 państw, w tej liczbie USA, Związek Radziecki, Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii, Francja i Chiny złożyły już pismo ratyfikujące statut. Statut Narodów Zjednoczonych staje się od dziś cześć składową prawa narodów. Dzień dzisiejszy jest pamiętny dla narodów milijonów pokoi. Jak już wielokrotnie mówiłem, utrzymanie pokoju zależy nie od takiego czy innego dokumentu, ale od rzeczywistych dążeń państw i narodów, od myśli i uczuć, którymi się ludzie kierują. Robimy wszystko, co jest w naszej mocy, wspólnie z innymi Narodami Zjednoczonymi, aby utrzymać pokój i pracować dla dobra wszystkich narodów. Obecnie przypada mi w udziale wielki zaszczyt podpisanie protokołu, który zgodnie ze 110 artykułem Statutu Narodów Zjednoczonych tym samym nabiera mocy obowiązującej.

WYDAWCY JAPONSCY

U GENERAŁA MAC ARTHURA

WASZYNGTON (PAP). — General Mac Arthur zawiązał do siebie wydawców wszystkich dzienników japońskich i oświadczył im, że przekonał się, że prasa japońska przekreśla lub przemilcza wiele faktów. General zażądał, aby wydawcy niezwłocznie przystąpili do wydawania naprawdę niezależnych, bezstronnych pism lub też ustąpili z zajmowanych stanowisk.

Przegląd prasy zagranicznej

Kryzys gospodarczy Europy

Wszystkie sobotnie dzienniki brytyjskie poświęcają czołowe artykuły ostatniej debacie w Izbie Gmin nad problemami gospodarczymi, wobec których stanęła powojenna Europa. Dzienniki podkreślają dobrą wolę mocarstw światowych w akcji niesienia pomocy Europie i jednomyślnie parlamentarnych ugrunowań brytyjskich w obliczu tej kwestii. Kwestia używania jako środka opałowego tak ważnego produktu, jak kukurydza w Argentynie jest również przedmiotem rozważań prasy brytyjskiej, która domaga się od rządu Wielkiej Brytanii poczynienia kroków mających na celu wyeliminowanie na przyszłość gospodarki tego rodzaju i odpowiedniejszego użytkowania produktów żywnościowych.

„Times” ostrzega przed niebezpieczeństwem masowego ruchu ludności europejskiej zgadzając się w zupełności ze stanowiskiem ministra Ravina, że w razie wybuchu wśród wędrujących mas epidemii groźba zarazy zawiśnie nad całą Europą. Wielkie ilości obywateli państw europejskich wymuszone i wycieńczone barbarzyńskim postępowaniem Niemców, którzy zupełnie nie dbali o stan zdrowia przywiezionych przemocą do siebie robotników, nie są już dziś odporne na choroby wszelkiego rodzaju, tym bardziej że nasyte ze względu na przez hitlerowskich Niemców nawet i obecnie, po zakończeniu wojny nie są w stanie zaspokoić potrzeb wyeksploatowanego organizmu. Cierpienia tych rzesz ludzkich są wykładnikiem zła, które sprowadził

na świat hitlerizm. Zdaniem „Timesa” są trzy środki, które mogą doprowadzić do pewnej poprawy sytuacji. Są to: należyte zorganizowanie administracji, odpowiedni transport i wielkie dostawy od państw, które mniej ucierpiały.

Jedynymi organizacjami przydatnymi w obecnej sytuacji są tylko te, które w tej chwili już działają, a więc zarządy wojskowe i UNRRA. Zagadnienie środków finansowych zależy w pierwszym rzędzie od stanowiska i możliwości Stanów Zjednoczonych, które są krajem obecnie najbardziej zasobnym i zupełnie niezniszczonym. I dlatego unormowanie stosunków gospodarczych i zlikwidowanie strajków w Stanach Zjednoczonych jest szczególnie ważne właśnie dla Europy.

Jeśli chodzi o Niemcy to stały się one, zdaniem „Timesa” ośrodkiem problemu europejskiego. Nie dość, że sprowadziły one na świat sześćdziesiątą wojnę stały się one również powodem kryzysu ekonomicznego. Dlatego przemysł niemiecki winien być wykorzystany w pierwszym rzędzie do zainicjowania tej ciężkiej sytuacji w której znalazła się Europa, a w szczególności kraj Europy wschodniej i Polska, które były obiektem szczernej naszej nieszczęśliwej z strony Niemiec. Środki uzyskane drogą eksploatacji przemysłu niemieckiego winny być przede wszystkim skierowane dla zaspokojenia potrzeb tych właśnie krajów. (b. s.)

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza wzywa Spółeczeństwo do opieki nad zdembilizowanym żołnierzem

Wzorowa wieś: Jasieniec Hżecki

W województwie kieleckim nie brak wsi bohaterów: Chotcza i Wólka Bodzechowska odznaczone Krzyżami Grunwaldu, Rzecznów... Sienno...

Jasieniec Hżecki zagubiony w sinej gęstwinie lasów starachowickich zajmuje wśród tych wsi przodujące miejsce.

W Jasieńcu powstała w 1942 r. organizacja partyzancka „Swit” i późniejsza II Brygada A. L. Ziemi Kieleckiej. Dowódcą Switu i jego twórcą był obecny Wojewoda Kielecki ob. major Wiślicz-Iwańczyk.

W Jasieńcu, w skromnej rodzinnej chacie Wiślicza, mieścił się sztab brygady, odbijano na powiaty nielegalny „Swit”, obecny organ Komitetu Wojewódzkiego PPR w Kielcach.

Po wyzwoleniu Jasieńca mieszkańcy jego w wsi odbudowywali pozostałości godnymi swej chlubnej tradycji z czasów okupacji.

W słotny i chłodny niedzielny poranek 14 października przybyli na inaugurację zbudowanej przez mieszkańców Jasieńca linii elektrycznej, goście z Warszawy, Kielc, Starachowic, Iłży. Przybył ob. Kalinowski — sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PPR, przybyła tłumnie młodzież, przybyli przedstawiciele S. P. B., Wojewódzkiej Rady Narodowej, Zw. Samopomocy Chłopskiej, Kuratorium. Przybyli entuzjastycznie witani, obrzuceni

kwiatami Pierwszy Obywatel Jasieńca „legendarny major Wiślicz”.

Przed licznymi zgromadzeniami w Domu Ludowym gośćmi i mieszkańcami wsi, Wojewoda Wiślicz przekręca kontakt elektryczny i zapala po raz pierwszy w dziejach Jasieńca światło w tej wsi. „Linia elektryczna, którą zbudowaliśmy — wyjaśnia mi ob. Beldowski, przewodniczący Spółdzielni Chłopskiej w Jasieńcu, — liczyć będzie 23 kilometry. Obecnie gotowe są 3 kilometry, 8 kilometrów znajduje się na ukończeniu. Zainstalowaliśmy światło w chatach, na ulicach, zainstalowaliśmy telefon i aparaty radiowe. Dla przeprowadzenia linii musieliśmy założyć własny warsztat mechaniczny, dla wytwarzania przewodów, Dom Ludowy, w którym stoimy znajdujemy się kilka tygodni temu w opłakanym stanie, bez okien, bez podłóg, ze zrujnowanym dachem. Obecnie Koło Z. W. M-u, liczące 40 członków i wykazujące wielką żywotność doprowadziło lokale do stanu użyteczności. W przyszłym tygodniu założymy tutaj przedszkole dla naszych najmłodszych. Oczekujemy już przyjazdu dyplomowanej przedszkolanki.

Troska mieszkańców Jasieńca o zdrowie moralne i fizyczne swej młodzieży widoczna jest wszędzie. Oto Ośrodek Zdrowia — ambulatorium. Ordynuje w nim lekarz i pielęgniarka. Dwa razy tygodniowo przyjeżdża z Iłży dentystka. W najbliższym czasie przyjeżdże na stałe położna.

Naprzeciw Ośrodka Zdrowia Wojewoda Wiślicz wmurowuje akt erekcyjny w fundamenty budującej się szkoły, mającej nosić jego imię. Gmach stanie pod dachem przed zimą, otwarcie nastąpi w początkach przyszłego roku.

Niedaleko gmachu szkoły Związek Samopomocy Chłopskiej buduje betoniarnię oraz uruchamia tartak, Cegielnia, która zostanie uruchomiona w miesiącu grudniu b. r. będzie produkowała cegły ogniotrwałe t. zw. szamotowe, pustakowe, porowate i dachówki.

Pionierska praca mieszkańców Jasieńca nie pozostała bez wpływu w okolicy. Mieszkańcy sąsiadnych wsi Seredzie, Błazyn, Koszar i Pastwisk podjęli inicjatywę prywatną i parę dni temu podpisali umowę wstępną ze Zw. Energetycznym Okr. Radomsko-Kieleckiego. Także sąsiedzi z Tychowa i Mirca zabiegają o uzyskanie elektryczności. Z odległej ponad 40 kilometrów wsi Grzegorzewice w powiecie opatowskim przybyli delegaci, by odbyć konferencję z Wojewodą i mieszkańcami Jasieńca, skorzystać z ich doświadczeń i wzorując się na ich przykładzie uczynić z Grzegorzewic wieś wzorową.

Jasieniec Hżecki jest wsią przodującą, wsią wzorową. Oby więcej było takich wsi — ośrodków, z których promieniować będzie patriotyzm, energia i kultura wiejska.

KRONIKA

Żałobna Manifestacja b. Więźniów Politycznych

Stowarzyszenie b. Więźniów Politycznych zważywszy członków i sympatyków do wzięcia udziału w Żałobnej Manifestacji, która odbędzie się 1 listopada b. r.

Zbiórka I.XI.45 o godz. 14.30 przed lokalem P. P. S. ul. Kopernika Nr. 6. O godz. 15 wymarsz ze sztandarami na cmentarz na Kulach.

Uwaga: Weterani Powstań Śląskich

Dnia 1-go listopada br. o godz. 11 zbiórka wszystkich członków Zw. Weteranów Powstań Śląskich przed domem Nr. 24 przy ul. Fabrycznej skład nastąpi odmarz na cmentarz św. Rocha w celu złożenia wieńca na grobie kolegów poległych w Powstaniach Śląskich.

Nabożeństwo żałobne za dusze

10 rozstrzelanych

Za dusze pierwszych 10 zakładników rozstrzelanych na ul. Wieluńskiej 1 listopada 1943 r. zostanie dnia 1 listopada r. b. o godz. 10 rano odprawione uroczyste nabożeństwo żałobne. Na nabożeństwo to rodziny Zmarłych zapraszają przyjaciół i znajomych.

Żałobne chorągiewki na rzecz najbiedniejszych

Miejski Komitet Opieki Społecznej w Częstochowie podaje do wiadomości Społeczeństwa miejscowego, że w biurze Komitetu przy ul. N. M. Panny 31, są do nabycia chorągiewki żałobne w postaci świece, ku uczczeniu pamięci Zmarłych.

Cena chorągiewki-świecy 5.— zł. Dochód przeznaczony na cele Komitetu, t. j. pomoc dla repatriantów 50 proc. i 50 proc. na zakłady sieroci i przytulni w Częstochowie.

Miejski Komitet Opieki Społecznej nie wątpi, że Społeczeństwo poprze usiłowania Komitetu i zakupując świece-chorągiewki przyczyni się do usunięcia sprzed oczu najniebezpieczniejszych i najbardziej potrzebujących, widma głodu i nędzy.

Na podstawie uchwały Miejskiej Rady Narodowej nikt poza Komitetem do sprzedaży chorągiewek w dniu Wszystkich Świętych i w Dniu Zadusznym nie jest upoważniony. — Sprzedaż przeprowadzana przez osoby nie posiadające legitymacji MKOS, jest wzbroniona.

O udostępnienie lekarstw

W wykonaniu uchwały I Zjazdu delegatów Kielecka okr. Izba Aptekarska z siedzibą w Częstochowie zwróciła się do Izby Naczelnej w Warszawie o wydanie w Władz Państwowych — wobec katastrofalnego braku środków leczniczych — przydziałów dla aptek surowców i leków (spirytus, cukier, leki z UNRRA, i tp.), a to celem udostępnienia takich lekarstw szerokim warstwowi zubożałego społeczeństwa.

Jednocześnie, na polecenie tegoż Zjazdu, Kielecka Izba Aptekarska wezwała Izbę Naczelną do spowodowania u Władz Państwowych wznowienia akcji urzędowego zwalczania nielegalnego handlu lekarstwami, uprawianego masowo przez nieupoważnione przedsiębiorstwa. Handel taki prowadzony przez element niefachowy, a więc nieodpowiedzialny, naraża na szwank zdrowie społeczeństwa, a również wyciągając z rynku te minimalne ilości leków, które dziś jeszcze się znajdują, powoduje ich drożenie.

Nowa emisja banknotów

Zostały puszczone w obieg nowe bilety Banku Narodowego Polski, posiadające oznaczenie numeracji inne, niż na biletach dotychczas znajdujących się w obiegu, a mianowicie, bilety 500-złotowe serii Az, Ax, Ay i Hd, posiadające numerację z cyfr mniejszych, o wykroju odmiennym niż cyfry numeracji dotychczasowych biletów 500-złotowych.

wych. Bilety 1000-złotowe serii Dh i Hd, posiadające oznaczenie numeracji z cyfr większych o innym wykroju niż na biletach 1000-złotowych, znajdujących się już w obiegu. W rysunku i kolorze farb wymienione bilety bankowe nie wykazują żadnych różnic z dotychczasowymi.

Zebranie delegatów Gminnych

Komitetów Pomocy Rodzinom

Wojskowych

We wtorek 30 października b. r. o godzinie 10 rano w sali Rady Powiatowej w Częstochowie (Starostwo) odbędzie się zebranie delegatów Gminnych Komitetów Pomocy Rodzinom Wojskowych w celu omówienia planu pracy na okres zimowy i wyboru nowego zarządu.

Obecność wszystkich delegatów obowiązkowa. S. T.

Zebranie pracowników przemysłu skórzanego i szewskiego

Wzywa się zatrudnionych w garbarniach, szewstwach i zakładach skórnych do przeprowadzenia wyboru zarządu oddziału i delegatów na zjazd krajowy. Zebranie odbędzie się dnia

O bibliografię czasopism konspiracyjnych

Instytut Pamięci Narodowej Prezydium Rady Ministrów przystąpił do opracowania bibliografii czasopism konspiracyjnych (prasa drukowana i powielana, agencje prasowe, komunikaty radiowe i t. p.), wydawanych na ziemiach polskich w latach 1939-1944 oraz bibliografii prasy Powstania Warszawskiego. Instytut posiada bogaty zbiór tych publikacji i kompletuje je w dalszym ciągu.

Prace nad bibliografią są już daleko posunięte, lecz wymagają szeregu uzupełnień. Wobec tego Instytut zwraca się tą drogą do byłych redaktorów i stałych współpracowników prasy konspiracyjnej i powstańczej o dostarczenie wiadomości według następującego schematu:

1. Tytuł czasopisma (w całej rozciągłości, zmiany tytułu i podtytułu ze wskazaniem dat).
2. Miejsce wydania (zmiany z możliwymi datami).
3. Długość początkowa i końcowa wydawania czasopisma (możliwie dokładnie).

Sfery gospodarcze dla świata pracy

Komisja doradcza dla spraw gospodarczych powstaje przy Zarządzie Miejskim

Jak nas informują odbyła się w Wydziale Przemysłowym Starostwa Grodzkiego konferencja przedstawicieli rzemiosła oraz handlu prywatnego. Konferencja ta miała za zadanie omówienie możliwości i warunków bliższej współpracy tych ośrodków ze światem pracy na płaszczyźnie gospodarczej. Rzemieślnicy oraz kupcy wyrazili jak najbardziej idącą chęć polepszenia bytu przedstawicieli warstw robotniczych i urzędniczych.

Postulaty omówione z Naczelnikiem Wydziału Przemysłowego inż. Palczewskim przedstawiono następnie Prezydentowi Miasta Dr. J. T. Wołańskiemu, który je w zupełności akceptował. Postulaty te dotyczą następujących punktów:

- 1) należy przedstawić społeczeństwu wszystkie aktywa jakie sfery gospodarcze wniosły do życia państwowego w zakresie budowania Polski Demokratycznej.
- 2) sfery gospodarcze wystosowują apel, aby czynnik gospodarczy był traktowany na właściwej płaszczyźnie i uznany jako element twórczy.
- 3) czynnik gospodarczy prosi o zwiększenie liczby przedstawicieli rzemiosła, przemysłu i handlu prywatnego na forum Miejskiej Rady Narodowej.
- 4) sfery gospodarcze zapewniają swą współpracę na odcinku społeczno-gospodarczym.
- 5) celem silniejszego nawiązania kontaktu pomiędzy władzami administracyjnymi a sferami go-

spodarczymi należałoby powołać do życia komisję doradczą dla spraw gospodarczych przy Zarządzie Miejskim.

6) w trosce o obniżenie cen na artykuły pierwszej potrzeby, delegaci proszą obywatela Prezydenta o poparcie w uzyskaniu zezwolenia na przywóz maki, mięsa oraz innych artykułów żywnościowych z okolicznych powiatów i sąsiednich województw.

Po wysłuchaniu wyżej podanych postulatów Prezydent miasta zapewnił poparcie zebranym delegatom kół gospodarczych i prosił, aby powołana do życia komisja doradcza przedstawiała mu w najbliższym czasie konkretne wnioski w sprawie zmniejszenia ciężkich warunków w jakich znajdują się obecnie sfery robotnicze i urzędnicze. Chodzi mianowicie o oddanie usług np. szycie ubrań, szycie butów oraz sprzedaż artykułów pierwszej potrzeby po cenach sztynnych dla tych wszystkich obywateli miasta, którzy otrzymują wypłaty według państwowych wskaźników sztynnych. Wobec trudności, w jakich znajduje się Zarząd Miasta, który nie jest w stanie własnymi środkami pokryć zapotrzebowania zarówno swoich pracowników, jak i pracowników przemysłu państwowego, wspólnie z czynnikami gospodarczymi korzystającymi z zasad wolnego handlu przyniesie niewątpliwie polepszenie warunków bytu robotnika i urzędnika.

Fraszki i wierszyki

Pochwała Spółdzielczości

Spółdzielczość nad nie-spółdzielczością ten miewa przywilej nieradki, że w „sprawach” spółdzielczych — spółdzielczo się idzie za kratki.

S. F.

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie

Sala duża

„Jaś u raju bram” z Jabłonowską i Zawistowskim

Dziś, w poniedziałek 29 b. m. oraz w dni następne o godz. 18.30 kapitalna komedia muzyczna w 4 obrazach. Tekst M. Hemara, Muzyka A. Klucznika. W roli tytułowej Roman Zawistowski, który jednocześnie reżyseruje tę komedię. W roli gwiazdy filmowej Glorii Mill wystąpi artystka teatrów krakowskich Janina Jabłonowska. Pozostałe role grają: Łukowska, Pachonka, Wodyńska, Zaremblina, Cirin, Łodyński, Łowicki, Mieczysławski, Płonki, Salaburski, Sarnowski, Stanisławski, Tkaczyk i Zwoliński. W widowisku tym bierze również udział balet pod kierownictwem Tacjanny Wysockiej. Dekoracje Wł. Wagnera. Przy fortepianie Irena Garzeczka Jarzębska i Alojzy Klucznik. Warto zaznaczyć, że sobotnia premiera „Jasia” odniosła również i u nas niebywały sukces.

Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

Sala Kameralna

Próby z doskonałej komedii w 3 aktach Wł. Perzyskiego „Szczęście Franca” dobiegają końca. Reżyseruje Edward Gliński. W roli Franca ujemy dyrektora naszych teatrów Tadeusza Krotke.

Repertuar kin

„Wolność” — „Pensjonarka”, film amerykański, godz. 14.30, 16.30, 18.30.

„Polonia” — „Pensjonarka” film amerykański, godz. 15, 17, 19.

„Baltyk” — „Piotr I”, monumentalny film sowiecki, godz. 14.30, 16.30, 18.30.

Z Akcji Świadczeń Rzeczowych

Akcja na terenie woj. kieleckiego

Akcja świadczeń rzeczowych na terenie województwa kieleckiego postępuje naprzód. Przeprowadza w akcji miasto Radom, które dotychczas oddało 32% należonych świadczeń. Drugie miejsce zajmuje Częstochowa. Z powiatów na czoło wysunęła się Włoszczowa. Na ostatnim miejscu znajdują się powiaty iłżecki i kozienicki.

Z poszczególnych gmin na specjalne wyróżnienie zasługuje gromada Michniów w gminie Suchedniów powiatu kieleckiego. W czasie okupacji wieś Michniów była ośrodkiem pracy konspiracyjnej i stanowiła miejsce schronienia grup partyzanckich. Niemcy mszcząc się za patriotyczne stanowisko mieszkańców wsi w 1944 roku otoczyli Michniów silnymi oddziałami żandarmerii i podpalili wieś. Około 200 osób zginęło wówczas w płomieniach. Po odzyskaniu niepodległości władze szczególnie zaopiekowały się bohaterską wsią. Ludności przydzielono budulec oraz udzielono kredytów. Tym niemniej sytuacja mieszkańców tej wsi jest jeszcze ciężka. Mimo to Michniów wykazał znowu swe obywatelskie stanowisko, oddając 70% wyznaczonych świadczeń.

*

Akcja na terenie woj. krakowskiego

Wojew. krakowskie, które w dostawie świadczeń rzeczowych w miesiącu sierpniu zajmowało jedno z ostatnich miejsc i dostarczyło w tym okresie 818 ton zboża, w miesiącu wrześniu wysunęło się na drugie miejsce w kraju, oddając 7.095 ton. Łącznie woj. krakowskie oddało 7.913 ton. Na tak poważną poprawę wpłynęło zrozumienie przez chłopów obowiązku dostaw, nominacja inż. Bobaka na kierownika wojewódzkiego oddziału świadczeń rzeczowych oraz intensywna praca całego aparatu świadczeń z wicewojewodą Kuleszą na czele.

Obecnie Kraków ma największą powiatową, Kraków miasto dostarczył 70 proc., rocznego wymiaru i przoduje w całym kraju. — Bochnia oddała 35 proc., Kraków — powiat 32 proc., Tarnów — 30 proc., Chrzanów — 27 proc. i Miechów — 26 proc.

Na szczególną uwagę zasługuje rezultat osiągnięty w Miechowie. Powiat ten w roku ubiegłym był jednym z ostatnich powiatów woj. krakowskiego.

Obecny starosta ob. Smólski przeprowadził akcję zdawania świadczeń, badając osobiście najdrobniejsze nawet wypadki, utrudniające akcję. Obecnie Miechów zdał 4.208 ton. Ponieważ ziemie w Miechowskim są bardzo urodzajne, powiat ten zdaje ¼ część wymiaru, należonego na całe województwo krakowskie. Od przebiegu realizacji świadczeń w Miechowskim uzależniony jest wynik akcji w skali wojewódzkiej.

Należy podkreślić współudział partii politycznych, prowadzących wspólną akcję uświadamiającą-propagandową w terenie. Również pozytywny jest stosunek nauczycielstwa i duchowieństwa. Krakowska Kuria Biskupia wydała specjalne zarządzenie do duchowieństwa, aby poparło akcję świadczeń rzeczowych.

Kronika sportowa

Gimnazjum Mechaniczne mistrzem szkół średnich

Częstochowa poszczycić się może tym, że jest jedynym w Polsce miastem, w którym zostały przeprowadzone piłkarskie mistrzostwa szkół średnich. Należy podnieść ogromnie przychylnie ustosunkowanie się władz szkolnych do sprawy mistrzostw, wyrażające się np. niejednokrotnie w przesuwaniu lekcji na inne dni, by umożliwić graczom wzięcie udziału w zawodach. Niemordowanym organizatorem, oddanym całą duszą propagowaniu piłki nożnej wśród młodzieży gimnazjalnej był uczeń Kucharski, który też z dużą umiejętnością kierował wszystkimi spotkaniami w charakterze arbitra. Praca i poświęcenie ob. Kucharskiego przyniosła duży plon — dokonała mistrzostw i podniosła poziom piłkarstwa gimnazjalnego, z meczu bowiem na mecz wartość gry coraz wyższa, notując ostatnio poziom, którego nie powstydziłby się niejeden z klubów częstochowskich.

Zasłużonym mistrzem zostało Gimnazjum Mechaniczne; nie przegrało ono ani jednego meczu, remisując jedynie z Gimnazjum Kupieckim i zdobywając w 4 grach 7 punktów oraz stosunek bramek 16:8; wicemistrzostwo zdobyło Gimnazjum Kupieckie (6 pkt., 12:7 br.), na trzecim miejscu uplasowało się Gimnazjum dla dorosłych (4 pkt., 13:10 br.), na czwartym Gimnazjum im. H. Sienkiewicza (3 pkt., 17:14 br.), na ostatnim Gimnazjum im. R. Traugutta (0 pkt., 3:22 br.).

Gimn. Kupieckie — Gimn. Mechaniczne 2:2 (2:0)

Dwaj pretendenci do tronu mistrzowskiego, a zarazem najlepsze drużyny gimnazjalne zaprodukowały grę stojącą na wysokim poziomie. Szczególnie Gimnazjum Kupieckie wykazało ogromną poprawę, prowa dziło 2:0, lecz dwie samobójcze bramki w drugiej połowie nie pozwoliły mu utrzymać należnego zwycięstwa. Wyróżnili się: u „Kupców” Krupiński, Bartnik, oraz obrońca Mroch — Piotrkowicz, u „Mechaniców” Bożyk i Konina. Bramki strzelili Bartnik i Krupiński.

Gimn. Mech. — Gimn. Dla Dorosłych 3:2 „Mechanicy” odnieśli z trudem zwycięstwo

Do ostatniej chwili wynik był niepewny, „Dorośli” bowiem pracowali dobrze we wszystkich liniach i za pomocą szybkich kombinacji stwarzali groźne sytuacje pod bramką przeciwnika. Goale zdobyli dla zwycięzców Górniak, Biś i Bożyk pięknym dalekim strzałem, dla pokonanych Stawczyk i Kopera.

L. K.

Victoria — Stradom 10:3 (3:1)

Spotkanie dwóch wicemistrzów grup zakończyło się dwucyfrową klęską Stradomia. Z jednej strony przyczyniła się do tego słaba gra bramkarza Stradomia, który obronił dosłownie tylko dwa strzały, z drugiej zaś wspaniała dyspozycja strzałow napastników Victorii, którzy wykorzystali niemal w 100 proc. posiadane sposoby. W przeciwieństwie do Stradomia, pracujący ładnie w polu i zapewniający sobie okresami wyraźną przewagę przy doskonałej współpracy pomocy, dochodził jedynie rzadko do strzałów, a w dodatku większość ich była niecelna. Przy tym stanie rzeczy tak wysoka przegrana Stradomia była niezaskoczona, nawet stosunek rógów 7:4 na jego korzyść wykazywał, że Stradom miał bardzo wiele do powiedzenia. Spotkanie było przeprowadzone żywo i interesująco; można je nazwać meczem pięknych bramek, takiej bowiem ilości ładnych goali nie widzieliśmy na żadnych tegorocznych zawodach. Autorami byli dla Victorii — Kurek i Obst po 3, Małek 2, Mularczyk i Malicki, dla Stradomia zaś Kubań i Dąbrowski 2 (w tym 1 z karnego). Najlepszym graczem na boisku był Lach ze Stradomia, sekundował mu dzielnie Czarnecki. W Victorii wyróżniali się pięknym gry Florczyk, Krawczyński i Małek. Sędzią mało rutynowany.

CKS — Kolejowy 2:0 (1:0)

Zwycięstwo CKS-u całkowicie zasłużone. Zagrał on na ładnym poziomie, nieco jednak za miękko w linii ataku. Za wyjątkiem dwudziestu minut w drugiej połowie, kiedy to Kolejowy zdobył przewagę absorbując groźnie tyły CKS-u, ten ostatni posiadał inicjatywę i bezapelacyjną wyższość techniczną. Klasą gry wybił się Kuśmierczyk, a w ataku Wójcik; najlepszą linią CKS-u była pomoc Piega — Proksa — Bakowski; ten ostatni zdobył tę zasługę, że zastępował najgroźniejszego strzelca Kolejowego — Deskę. W Kolejowym niezawodny jak zrywki byli Szeliński i Kaczmarek, reszta drużyny widzieliśmy już lepiej grającą. Mecz odznaczał się powolnym stosunkowo tempem. Sędziował wzorowo ob. Sliwczynski. Bramki strzelili Kuśmierczyk z karnego oraz Bojanek.

Meczem tym CKS zakończył rozgrywki o wejście do klasy A, plasując się na razie na pierwszym miejscu (4 gry, 4 punkty, 9:5 br.), drugie miejsce zajmuje Kolejowy (2 gry, 2 pkt., 4:4 br.), trzecie WKS Wieluń (2 gry, 2 pkt., 1:5 bramek). Obecnie CKS będzie musiał przysłać się bezczynnie walce dwóch pozostałych rywali, którzy mają do rozegrania dwa ze sobą spotkania. Przebieg tych spotkań zadecyduje dopiero o kolejności, jednak CKS nie może zdążyć spaść na trzecie miejsce, może natomiast zająć miejsce drugie lub nawet pierwsze. Oznaczałoby to, że CKS ma już zdobyty awans do klasy A, gdyż prawdopodobnie, wobec ubytku WKS Orzeł, będą musiały być zakwalifikowane dwie drużyny.

Skra — Kolejowy KS 2:1 (1:1)

Skra wystąpiła z 4-ma graczami rezerwowymi, kolejowy bez Kaczmarka. W pierwszej połowie przebieg zawodów był równorzędny, przy czym ataki Kolejowego przeprowadzane z dużym rozmachem, były groźniejsze. Po przerwie młody atak Skry zasilony Warmusem pracował już o wiele składniej, zaznaczając dużą swoją przewagę.

Prowadzenie dla Kolejowego zdobył Parzyński, wyrównał Kaluza. Zwycięską bramkę dla Skry strzelił Warmus z podania Seifrieda.

Klasą dla siebie była pomoc Skry — Serdak, Kołodziejczyk, Dzieciolowski, nadto wybił się młody prawy łącznik Gruska. W Kolejowym wyróżnili się bramkarz Jastrząb, który m. in. obronił pięknie rzut karny, Szeliński na obronie, a w ataku Deska. Zawodami kierował sprawnie ob. Korycki.

Skra pokonana w Wieluniu

Skra gościła wczoraj w Wieluniu przegrywając z tamtejszym WKS-em 0:3 (0:2). Skra, która wystąpiła z atakiem drugiej drużyny, miała na ogół przewagę, ale eksperyment z przesunięciem Kołodziejczyka

do napadu osłabił pomoc. W rezultacie trzy przeboje lewoskrzydłowego Wielunian — Szymańskiego przyniosły zwycięskie dla WKS-u bramki. Sędziował dobrze ob. Łuszczyk z Częstochowy.

Victoria uchwala budowę własnego stadionu

W dniu 21 b. m. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków K. O. S. Victoria przy fabryce „Union Textile”.

Przewodniczącym zebrania został wybrany ob. Tworkowski, który powołał na asessorów: ob. Florczyk, Drobnia, Kowalskiego, a na sekretarza ob. Michniewskiego Wł. Po odczytaniu protokołu z poprzedniego zebrania i sprawozdań zarządu oraz kierowników poszczególnych sekcji, przystąpiono do wyboru nowego zarządu. W głosowaniu wzięło udział 187 członków Klubu. Prezesem został wybrany jednogłośnie ob. Jani Antoni, wiceprezesami ob. ob. Pabich Zygmunt i Drobnia Zygmunt, sekretarzem ob. Genzer Stanisław, członkami zarządu ob. ob. Lichnowski Fr., Lichnowski St., Słusarski J., Florczyk E., Frączek I., Koźłowski A., Zakrzewski T., Liczberski St., Michalski K., Sobczak St., Placek A., Tętański J., Ujma T., Kowalski J., Mielczarkówna Wł. W skład Komisji Rewizyjnej weszli ob. ob. Łęgosz E., Kaczmarek Z. i Tworkowski E. Prez. ob. Jani w imieniu własnym i nowego zarządu podziękował zebranym za wybór oraz zaapelował, by wszyscy pracowali nad podniesieniem Klubu do jak najwyższego poziomu. Ob. Kukulski zapoznał zebranych z trudnościami, jakie powstają na skutek braku własnego boiska, ob. Jani przedstawił plan przyszłego boiska, którego budowa zostanie rozpoczęta wkrótce i zaapelował do członków o pomoc w pracy, by na wiosnę 1946 r. piłkarze mogli rozgrywać mecze na własnym boisku. Kierownik sekcji piłki nożnej omówił sprawę protestu do PZPN na skutek niedopuszczenia Victorii jako przedstawiciela II grupy do rozgrywek o tytuł mistrza OZPN.

W wyniku dyskusji postanowiono walne zebranie zareagować na to posunięcie Okręgu przez wyrażenie mu wotum nieufności na walnym zebraniu Okręgu, a co za tym idzie dokonanie wyboru nowych ludzi.

Apelem o pracę dla dobra sportu polskiego ob. Tworkowski zakończył walne zebranie.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr. O. 6025/2/45.

Obwieszczenie

Starosta Grodzki z dnia 26 października 1945 r. w sprawie poszukiwania lotnika brytyjskiego Garnera. Brytyjski Attaché Lotniczy plk. Burt Andrews zwrócił się do władz polskich z prośbą o wszczęcie poszukiwań za lotnikiem brytyjskim sierż. Garnerem, który zaginął między 14 a 15 sierpnia 1944 r. w locie z posiłkami do Warszawy. Wszelkie posiadane wiadomości w tej sprawie należy w terminie jak najkrótszym kierować do Zarządu Miejskiego w Częstochowie (Ratusz, pokój Nr. 11).

Starosta Grodzki (—) Dr. T. J. WOLAŃSKI
Częstochowa, 26 października 1945 r.

ZGUBY

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną R. K. U. Jedrzejów, do wody na nazwisko Prazuk Mieczysław ur. 7.5.1922. Biniatka, za mieszkały Górka, pow. Busko. 442

Zgubiono kartę przesiedleńczą, książeczkę robotniczą wyd. w Wielkich Strzelcach na nazwisko Augustynowicz Antoni. 9175

Zgubiono świadectwo szkolne z 7 klasy na nazwisko Biczak Jerzy. 9171

Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Kowalik Antoni zam. w Ostrowach. 9165

Zgubiono kartę rozpoznawczą wyd. przez gm. Włoszczowa na nazwisko ko Wrobel Władysław. 9145

Zgubiono kartę rozpoznawczą, kartę rowerową, kartę od konia, książkę wojskową na nazwisko Zyszczyk Józef, wyd. w Potoku Złotym. 9189

Zgubiono kartę rozpoznawczą, i książkę Ubezp. Społ. na nazwisko Beben Bolesław, wyd. w Częstochowie. 9185

POSADY

Zo znajomością prac biurowych, maszynopisma poszukuje posady. Oferty do „Głosu Narodu” pod Nr. 9097. 9097

Potrzebny chłopiec do koni. Częstochowa, Rynek Wieluński 36. 9085

Manicurzystka zdolna potrzebna. „Stefan”, Aleja 12. 9115

Potrzebna służąca do pomocy w kuchni. Wiadomości: Hotel „Bristol”, Piłsudskiego 3. 9179

Potrzebujemy 10 wykwalifikowanych sortiererek. Zgłoszenia osobiste do firmy Union Textile, Narutowicza 80. 9168

Potrzebna panią do sklepu. Wiadomości: I Aleja 11. Jelińska. 9150

Potrzebny buchalter kalkulator. Zgłoszenia: Państwowe Zakłady Mechaniczne „Metal”, Częstochowa, 1. Maja 19. 9160

Potrzebny robotnik lub robotnicę do szycia pantofli rannych. Aleja Wolności 3/5. Wytwórnia pantofli. 9146

Poszukuję pracy biurowej. Znajomość maszynopisma. Oferty proszę kierować do „Głosu Narodu” pod Nr. 9148. 9148

Potrzebna panią do robienia pończoch. Ulica 15 Sierpnia 7 (Za wozem). 9197

Zawodowy księgowy, bilansista, kalkulator przyjmie poważne stanowisko, pracę na pół dnia. Oferty kierować do administracji „Głosu Narodu” Nr. 9191. 9191

KUPNO

Pokrycia meblowe, każda ilość oraz trawę morską (waldhar), włosie końskie kupi. Pracownia mebli wyścielanych. Burjan. N. M. Panny 19 w podwórzu. 9181

Kupię każdą ilość celulozoidu i gałaliu, sklep galanterijny, ul. Narutowicza 71 vis a vis Fabryki Motte. J. Maciejewska. 9137

Setkę bez pedałów kupię. Gnaszyn Młyn. Tadeusz Kijas. 9084

Kupię płyty polskie i części gramofonowe. Piłsudskiego 23 m. 36. 9120

Gumę kaloszówkę kratkowaną kupię. Wulkanizacja gum. Nowy Rynek 5. 9117

Kredens pokojowy i szafkę kupię. Wulkanizacja Gum. Nowy Rynek 5. 9118

Kupię koła do powozu na gumach lub zamienie na rajfrach, ewentualnie same bandaże. Wiadomości: Aleja 40 m. 29. 9106

Kupuję skórki krowie i zające surowe i wyprawione. Aleja Wolności 3/5. Wytwórnia pantofli. 9147

Kupię kontuar w dobrym stanie. Dąbrowskiego 58 m. 1. 9195

SPRZEDAŻ

Maszyna „Singer” bębnowa do sprzedania. Aleja N. M. Panny 19 m. 7. 436

Sprzedam futro karakulowe lnne, w bardzo dobrym stanie. Wiadomości: Warszawska 5 m. 26. 9082

Kożuszek zakopiański brązowy, czapkę i rękawiczki sprzedam. Mostowa 11. P. p. 8945

Burko ciemny orzech, sprzedam okazjnie. Kilińskiego 80 m. 1. 9005

W czwartek, dnia 1.11.1945 r. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej ukochanej Żony i Matki

ś. + p.

Kazimierzy Klepackiej

w kościele parafialnym w Olstynie odprowadzenie zostanie na bożenstwo za spokój Jej duszy o godz. 10 rano, na które za praszą krewnych, przyjaciół, znajomych oraz życzliwych pa mięci Zmarłej

9200

MAŻ I DZIECI

Dnia 31 b. m. o godz. 8.30 w kościółku N. M. Panny odbędzie się Msza Św. za spokój duszy

szef

ś. + p.

Marii Danuty CEKUS

o czym zawiadamia Rodzinę i Znajomych

8647

KOLEŻANKA

Koldry nowe normalne i dziecięce sprzedam. Przyjmuję przeróbki. Aleja 20, sklep w podwórzu. 389

Wózki dziecięce, autka dla lalek, rowerki, duży wybór, ceny konkurencyjne, poleca firma M. Nirowa. Aleja 20, sklep w podwórzu. 390

Do sprzedania wóz ciężki prawie nowy. Wiadomości: Piłsudskiego 81 m. 11. 9122

Wapno lasowane do sprzedania. Wiadomości: tel. 24.01. 9127

Sprzedam wózek głęboki, autko używane. Orlicz Dreszera 3 m. 27. 9134

Sprzedam warsztat kłodziejski wraz z narzędziami i materiałem. Częstochowa, Narutowicza 87 St. Bombol. 9157

Sypialnia nowoczesna oraz inne meble po cenach przystępnych, poleca firma Czesław Bartnik, Częstochowa, Narutowicza 56. 8998

Sprzedam szczeniaki rasowe — ratlerki. Kopernika 11 m. 4. 9164

Motr Diesel na ropę 20, nadający się do młynów lub tartaków, sprzedam. Wiadomości: Aleja 38. Dąbrowski. 9172

Sprzedam radio 3 lampowe. Aleja Wolności 33 m. 11. 9144

Dom: 13 mieszkań, 1 sklep, place i wiele innych. Wiadomości: Olstynska 30h. Iznerowicz. 9124

Stopkarkę płaską 7 x 25 na chodzie sprzedam. Wiadomości: Częstochowa, ul. Boczna 3. Czyż K. 9169

Sklep do sprzedania z urządzeniem. Wiadomości: Berka Joselewicza 3, w owocarni. 9163

Sprzedam radio Saba 4 lampowe. Wiadomości: Piłsudskiego 60 w sklepie. 9151

Wilk rzeźniczy do mięsa z motorem do sprzedania. I Aleja 6, do zorca wskazać. 9152

Sprzedam firanki nowe szantilowe. Wilsona 34 m. 17. 9153

Pole, morga w Wyżerbach do sprzedania. Wiadomości: ul. Pocha 75. Wiczorek. 9138

Radio „Saba”, nowe sprzedam. Stawowa 20 m. 13, w godz. 17 — 20. 9135

Radio 7 lampowe „Philips’a” Su per herodyna z magicznym okiem, nowe, przedwojenne do sprzedania. Rynek Narutowicza 31 m. 2, (Za wozem). 9143

Sprzedam welne białą i granatową, ładnie przędzoną. Piłsudskiego 75. Gębalski. 9199

Sprzedam akordeon 120 basów z rejestrem oraz radio. Kopernika 11 m. 10. Radomski. 9130

Skład apteczny wyjeżdżając sprzedam. Koniecpol. 9173

Wózek z budką sprzedam tanio. Jasnogórska 59 m. 1. 9142

Sprzedam dom 3 pokojowy, ogród, plac morgowy, półmorgowy, plac 1.000 mtr. Wiadomości: Zawodzie, ul. Miła 6. 9202

Kredens, stół, krzesła, łóżko siatkowe sprzedam. Kopernika 11 m. 9. 9198

Sprzedam motocykl siły 198 m, marki D. K. W. w dobrym stanie i radio. Wiadomości: Waszyngtona 22 m. 13, u dozorczy. 9193

Radio „Capello” 5 lampowe do sprzedania, ul. Orlicz Dreszera 53 m. 27. 9190

Motor elektryczny na 9 KM. na chodzie oraz piec żelazny szamotu wy sprzedam. Rynek Wieluński 12. 9154

RÓŻNE

Tapicer zdolny z Warszawy, poszukuje robót w domach prywatnych, robi solidnie, niedrogo. Piłsudskiego 39 m. 3. Kalinowski. 8957

Zabezpieczysz dokument sporządzając fotokopie dokumentu w firmie Wyświetlarnia Rysunków Technicznych, fotokopia dokumentów Paweł Kanczewski, Częstochowa, Al. Wolności 29, tel. 11.94. 8934

Celofan biały i kolorowy, najtańsze źródło. Siudecki, Łódź, Piotrkowska 44, tel. 181.32. 426

Naprawa kaloszy. Kopernika 11 m. 9. 9176

FIRMA

FELIKS MYGA

poleca po najniższych cenach duży wybór skarpet, rękawów, walizek, płócian białych, drelichy oraz galanterię żelazną

Częstochowa, I Aleja 4, tel. 24.85.

95 Duży wybór szcetek.

Pianina

już od 5.000 zł duży wybór, przyjmujemy strojenia i repera cje

A. I. T. POROS

Częstochowa, Aleja 20.

77

Młynskie maszyny-kamienie, turbiny, wałce, kralnice, łuszcarki-kaszarki, motory spalinowe, naleywo do kamieni, pasy, gurt, ęrubry, siatki, gaza oraz wszelkie maszyny — artykuły młyńskie poleca F-ma E. Pałaszewski. Warszawa, Poznańska 38. 381

Boty, śniegowce naprawia oraz zakładanie zatrzasków. Warszawska 37. 9089

Profesor matematyki przyspasabia do wszystkich klas szkół średnich z matematyki i łaciny Racławicka 22 m. 8 (II piętro). 9026

Restaurację wydzierżawie z całkowitym urządzeniem: tamże łódki do sprzedania. Wiadomości: Wieluńska 4. 9133

Szyję tanio, szybko — suknie, meskie koszule, przerabiam płaszcze, szyję futra. Rynek Wieluński 11 m. 7. 9154

Swetry, szaliki, rękawiczki, skarpety robię na drutach — tanio. Rynek Wieluński 11 m. 7. 9154

Zakład krawiecki męsko damski, prowadzi dyplomowany dyplomem Wyższej Szkoły Kroju z Warszawy. Specjalność: nowoczesny krój. Ulica Św. Barbary 38. St. Konopski. 9159

Przyjmę 2 uczennice na stancję, opiekę, pomoc w nauce za produkt. Oferty „Głos Narodu” Nr. 9161. 9161

Udzielam lekcji gry fortepianowej i harmonii. Kopernika 11 m. 10. 9133

Śpiewu solowego uczy doskonały profesor z Warszawy. Wykwintnie, niezawodnie. Przemysłowa 10 m. 20. 9141

Remonty samochodów i motocykli. Specjalność: instalacje elektryczne samochodowe. Wykonują Warsztaty Mechaniczne. Częstochowa, Przemysłowa 9. 9164

Transporty samochodem przeprowadzam. Wiadomości: Narutowicza 32, w podwórzu warsztat. 9183

Przyjmuję stopki do nadrabiania na sankowa maszynke, III Aleja 49, w podwórzu, ganek na pawie.

ZAKŁAD ZDARSKI

Stanisław Krakowian

Częstochowa,

Aleja N. M. Panny 28, tel. 17.71.

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres zduństwa z mego i powierzchniowego materiału. 97

Dr. Janina

Żółkowska-Pacewiczowa okulista

przeprowadziła się i przyjmuje

Aleja N. M. P. 37 m. 3

od godz. 10 — 14 i od 17 — 19. 75

ZAKŁAD

ŚLUSARSKI — ROWEROWY I WYTWÓRNIA RAM

Piotr Kowalczyk

Częstochowa,

ulica B. Joselewicza 1.

WYKONUJE: Rowery na obstalunki, emalie, wszelkie repara cje moto-rowerów.

PRZYJMUJE: do niklowania, spawania wszelkich metali itp.

UWAGA!

Części zamienne na miejscu. 78

BATERIE DAIMON LATARKI — ŻARÓWKI

Sprzet elektroinstalacyjny

ELEKTROINSTALACJE

Częst., Pl. Daszyńskiego Nr 2.

Tel. 21 30.